

Nakład 15 tys. egz.

Nr 4/34, cena 5 zł

PISMO ORGANIZACJI SOLIDARNOSCI WALCZACEJ

24 stycznia 1983 r.

PO 120 LATACH

Przeżywając nawet największe tragedie narodowe, podlegając wielostronnemu uciskowi wroga i znajdując się wielokroć w sytuacjach- wydawałoby się- bez wyjścia, Naród Polski potrafił ocalić swój honor, swoją godność, swą tożsamość kulturalną i ideową oraz nadzieję. Nie zrezygnowaliśmy nigdy, choć przegrywać przychodziło nam często. O niepodległość i nasz państwowy i narodowy byt walczyły pokolenia. Dziś, gdy w tej historycznej sztafecie pałeczkę podano nam, czujemy się odrobinę mniej zagubieni i bezbronni. Mamy bowiem z sobą Ich wiarę i podlitwy. Ich doświadczenia i nadzieje. Uczestnicząc korzystaliśmy z tego kapitału, nie zubożając go jednak, a dodając doń nowe, przez nas tworzone wartości.

22 stycznia 83 r. mija 120 lat od dnia wybuchu Powstania Styczniowego. W ciągu kilku dni utworzyło się wówczas na ziemiach zaboru rosyjskiego konspiracyjne państwo polskie z własnym rządem /Rząd Narodowy/, administracją, pocztą, policją, sądownictwem, prasą, podatkami, ba- nawet ze służbami dyplomatycznymi w kilku państwach europejskich a także z własnym wojskiem, które acz słabo uzbrojone i niezbyt liczne odnosiło zwycięstwa nad kilkakrotnie większą, dobrze wyszkoloną i uzbrojoną armią rosyjską. W szeregi wojsk powstańczych ciągnęli nie tylko Polacy, Litwini, Białorusini i Ukraińcy z wszystkich ziem dawnej Rzeczypospolitej. Polskie powstanie cieszyło się poparciem i sympatią społeczeństwa całej bez mała Europy. W oddziałach powstańczych walczyli również Włosi, Francuzi, Czenci, Rosjanie, Węgrzy.

Przyczyną klęski było z jednej strony zastosowanie przez wojska rosyjskie terroru i zbiorowej odpowiedzialności wobec ludności /egzekucje kontrybucje, konfiskaty mienia, zsyłki na Sybir/ oraz nie najlepsza koniunktura polityczna na świecie. Z drugiej zaś- brak jednolitego stanowiska i zdecydowania powstańców w sprawach społecznych i co za tym idzie- słabość wojsk powstańczych.

W historii Narodu zapisali się wybitni uczestnicy Powstania-bohaterk dyktator Romuald Traugutt, generał Józef Hauke-Bosak, ksiądz Stanisław Brzóska i wielu innych. Na urzeczywistnienie spraw, o które walczyli, przyszło narodowi czekać długie 55 lat wypełnionych poniżeniem, bólem, śmiercią i udręką. Droga do Zmartwychstania wiedzie przez cierpienie.

To nieprawda, że przegrane powstanie jest niepotrzebne. Każda klęska staje się zaczynem zwycięstwa., a cierpienia narodu tworzą również nieprzemijające wartości duchowe. Legenda powstańcza podtrzymuje nas dzisiaj przed tym samym wrogiem-totalitaryzmem rosyjskim, dążącym do zaskądnicia nie tylko naszym domem i krajem ale i duszami. I tak samo, jak jak ci co byli przed nami nie poniechany starań i ofiar żeby Polska była Polska. Nie sprzeciwierzmy się nadziei Ojców naszych.

DEKLARACJA SOLIDARNOSCI W obliczu planowanych przez reżim posunięć mających nakłonić społeczeństwo do rezygnacji z dalszej walki o swe prawa, my, przedstawiciele różnorodnych ugrupowań i instytucji społecznych zepchniętych przez totalitarny system do podziemia, jednoczymy nasze wysiłki w ruchu wyzwolenia społecznego "Solidarność" i oświadczamy:

- celem naszych dążeń jest wolność i samorządność społeczeństwa i niepodległość państwa polskiego. W niesuwerenym kraju nie można zapewnić trwałego istnienia legalnym, suwerennym organizacjom społecznym. Kontynuujemy działania, które doprowadziły do powstania NSZZ "Solidarność", ruchu, wyrażającego aspiracje całego polskiego społeczeństwa. Będziemy walczyć o urzeczywistnienie programu i idei "Solidarności";

- będziemy budować wolne społeczeństwo, już dzisiaj zdolne bronić swoich praw. Narzucony przez ZSRR totalitarny system, utrzymywany przemocą przez naprzeczną klasę rządzących, nie jest zdolny do autoreformy. Nie upadnie on tak długo, jak długo będziemy się godzić na jego istnienie. Wzywamy całe polskie społeczeństwo, a także emigrację, do budowy niezależnych instytucji społecznych. Nasza wolność zależy w każdym dniu w każdej sprawie od każdego z nas;

- odrzucamy wezwanie do ujawnienia się. Dla reżimu "podziemien" są wszelkie przejawy niekontrolowanego życia społecznego. W kraju, w którym nielegalna jest sama władza, zakres naszej wolności zależy od niejawnych działań. Dzięki podziemnej "Solidarności" nie zamaryli społeczne więzi, mogliśmy godnie przeżyć ten kolejny czas pogardy. Ujawnienie się byłoby zgodą na uniezależnienie narodu;

- będziemy walczyć o uwolnienie więzionych za przekonania i działalność związkową, o zaprzestanie represji politycznych i ukrócenie bezprawia, o przywrócenie wolnych związków zawodowych. Będziemy walczyć o niezależne organizacje rolnicze i studenckie, o umożliwienie swobodnej działalności stowarzyszeniom naukowym i twórczym. Będziemy walczyć o wolną oświatę, prasę i wydawnictwa, o kulturę wolną od cenzury;

- kategorię niepodległości i nie będziemy współpracować z totalitarnym systemem. Nie musimy będziemy wykorzystywać każdej możliwości skutecznego działania na rzecz wyzwolenia społecznego również w organizacjach i instytucjach kontrolowanych przez reżim. Będziemy nadal wskazywać i społecznie izolować osoby szczególnie aktywne w umacnianiu totalitaryzmu i współpracujących z aparatem represji;

- stosowanie przemocy jest sprzeczne z naszymi ideałami. Nie rezygnujemy jednak z prawa do czynnej obrony, jeśli sytuacja nas do tego zmusi. Samoobrona społeczna to nie tylko bezpośrednia reakcja na represję, ale przede wszystkim tworzenie sytuacji społecznych i politycznych uniemożliwiających ich stosowanie. Będziemy czynnie występować przeciw karaniu przez reżim PRL ratyfikowanych przez międzynarodowych paktów i konwencji chroniących prawa człowieka i obywatela;

- jesteśmy solidarni z wszystkimi społeczeństwami i narodami zniewolonymi przez totalitaryzm sowiecki, solidarni z ich walką o niepodległość, o swobody obywatelskie i religijne. Nie wywołamy niepodległości dla Polski w środku zniewolonych narodów. Jesteśmy solidarni ze wszystkimi społeczeństwami i narodami walczącymi o swobodność, o jedność i suwerenność państwową. Apelujemy do społeczeństw demokratycznych o dalsze popieranie naszej walki o wolność i godność człowieka i oby nasze dziś nie stało się ich jutrem.

Wydawnictwo ODN; Komitet Oporu Społecznego KOS; Pismo Literackie "Wezwanie"; R. dąka "Tygodnika Mazowsze"; R. dąka "Tygodnika Wojennego"; Redakcja Kwartalnika Politycznego "Krytyka"; Redakcja "i formacja "Solidarności"; MNK "Solidarność"; Ruch Oświaty Niezależnej; Wydawnictwo "Krag"; Komitet Oporu "Solidarność" /reg. Mazowsze/; Redakcja "Tu i Teraz"; Warszawska Niezależna Oficyna Poetów i Malarzy; Wydawnictwo "Przedświt"; Regionalna Komisja Wykonawcza NSZZ "Solidarność" Region Gorzów; Ośrodek Badań i Analiz OBA;

Solidarność Walcząca zgłasza akces do ruchu wyzwolenia społecznego, którego postawą jest powyższa Deklaracja.

NIE TYLKO BIENNY OPÓR
Zygmunt Wawer jr.

Junta Jaruzelskiego udowodniła, że po to, by utrzymać swą nieograniczoną władzę zdolna jest użyć każdego metodu. Kłamstwo, niegodziwość i morderstwa jest niecierwialnie związane z tradycją sprawowania rządów

przez komunistów. Jest to prawda powszechnie znana. W ona sie tej wojny padały wielokrotnie deklaracje o tym, że będziemy podejmować walkę wyłącznie metodami pokojowymi. Przeciwnicy Polski walczą z nami przy użyciu milicji i wojska, strzelają do nas, zabijają, wydają bezprawne wyroki.

A my pokojowo. Jest w tym chyba jakiś absurd. Wspomina się też w prasie podziemia o pokojowych metodach walki na wzór Gandhiego, zapominając o tym, że Hindusi mieli innego kolonizatora i o tym, że równolegle do biernego oporu stosowanego przez wielkie rzesze ludności Indii, z Anglikami walczyli z bronią w ręku muzułmanie i hinduscy. Bierny opór staje się skuteczną formą walki dopiero wówczas, gdy wspomaga działalność czynna. Zdraycy i zbrodniarze nie mogą w Polsce czuć się bezpiecznie. Inaczej wszelkie koncepcje tworzenia podzielnego Państwa, czy - jak to się gdzieś niegdzie określa - Podziemnego Społeczeństwa pozostaną na zawsze w sferze buńczucznych marzonek. Podziemie walczące o odzyskanie praw utraconych przez Polaków blisko 40 lat temu musi oprócz prasy i niezależnego szkolnictwa dysponować również swą administracją i sądownictwem. I musi mieć możliwość egzekwowania wydanych wyroków, a więc dysponować siłą zbrojną. Samą bibułą i oświatą, choć ich znaczenia trudno przecenić, wojny z tym przeciwnikiem nie wygramy. Samym papierem przed ścianami, pałkami i więzieniami Polaków nie oszczędzą.

Zygmunt Wawer jr.

OSWIADOMIENIE

Telewizja i gazety regionalne przekazały ostatnio wywiad z Leszkiem Wierzejskim, podającym się za współredaktora "Wiadomości Bieżących", pisma szeregowych członków "Solidarności", wychodzącego we Wrocławiu od grudnia 1981 roku.

W locie ut. r. redakcja "Wiadomości Bieżących" podjęła z nami współpracę wydawniczą i redakcyjną /zamieszczanie oświadczeń Rady i Solidarności Walczącej/ i zdecydowały się na drukowanie notki: Wydaje Agencja Informacyjna Solidarności Walczącej. Skład redakcji "Wiadomości Bieżących" nie jest nam znany. Jeśli Pan Wierzejski był rzeczywiście redaktorem tego pisma i po ujęciu przez SB zdecydował się na wywiad dla TV - jest to jego prywatna sprawa. Pragniemy jednak zauważyć, że spreparowana przez SB wiadomość o ujęciu całej redakcji i drukarni "WB" jest nieprawdziwa. Kolejny /57/ numer "Wiadomości Bieżących" z datą 1-15 stycznia 1983 r. ukazał się już po aresztowaniu Leszka Wierzejskiego. Nie wiemy jeszcze, czy po udzielonym przez niego wywiadzie redakcja zdecydowała się na kontynuowanie pisma. My w dalszym ciągu służymy skromną pomocą.

14.I.1983 r.

Agencja Informacyjna Solidarności Walczącej

PODZIĘKOWANIE

/GRYPS Z wrocławia/

Droży Państwo, z ogromnym wzruszeniem przyjęliśmy Wasze serdeczne dowody pamięci, dzięki którym wigilia Bożego Narodzenia i święta upłynęły nam w nastroju niemal rodzinnym, pozwoliły choć trochę zapomnieć o szarym, codziennym życiu tutaj - za murami więzienia. Dziękujemy Wam, dziękujemy jednocześnie wszystkim ludziom dobrej woli za okazwane nam wyrazy duchowej wspólnoty i prawdziwej solidarności. Niechaj Bóg Was wynagrodzi, spełniając Wasze marzenia, edając Wam szczęście i dużo zdrowia w Nowym Roku.

Z Wrocławia, 1982 r.

Z Bogiem - miłośkający cali 56

- Stanisław Hurdziak - Pisto im. Lenina - wyrok 4 lata, Józef Łopata - PKP
- Władysław Baska - 5, 2 lat, Wiesław Hurdziowicz - Podoficer zawodowy WP - 4 lata, Czesław Walega - MPK Kraków - wyrok 3 lata, Janusz Drobek - KWK
- Karolina Parycka - 3 lata, Andrzej Grzebiński - KM Kurta Batowice, 3 lata

W poprzednim numerze SW zamieściliśmy podziękowanie więźniów politycznych z wrocławskiego więzienia przy ul. Kleckowskiej, za paczki i życzenia świąteczne od nich z więźniów Wrocławia. Powyżej zamieszczamy list więźniów z cali nr 56.

GŁOSY I ODGŁOSY xxx Wicepremier M.F. Rakowski w wywiadzie udzielonym "Washington Times" powiedział, że Związek Radziecki introwalby zbrojnie w Polsce, gdyby tylko doszło do rozlewów krwi. Mówił spokojnie, uważając to zapewne za rzecz naturalną.

Zgodnie więc z tą wypowiedzią Wicepremiera, państwo polskie na opiekuna, który ma prawo // zbrojnego najechania kraju i "przywrócenia w nim porządku". Nie przeszkadza to jednakże komunistom twierdzić, że PRL jest państwem niepedległym i suwerennym.

xxx Według materiałów GUS sprzedaż detaliczna towarów w okresie 11 miesięcy, od stycznia do listopada 82 r. - po szacunkowym wyeliminowaniu wpływu wzrostu cen - zmalała w porównaniu do tego samego okresu poprzedniego roku o ok. 18%, przy tym spadek sprzedaży żywności wyniósł ok. 16%, napojów alkoholowych ok. 1% /tych zawsze jest pod dostatkiem/ a towarów przemysłowych aż ok. 22% /Z.G. nr 48/49/. Jest to miara upadku gospodarki PRL w czasie stanu wojennego, zadająca kłam reżimowej propagandzie sukcesu /za: "Wiadomości Bizące" nr 67/

xxx Cytat z artykułu Mariana Podkowińskiego "Widziane z Waszyngtonu" zamieszczonego w "Rzeczpospolitej" nr 7 z 6.1.1983 r.:

"... administracja Reagana doznała porażki: niczego nie osiągnęła. Polska, która pokazała światu w 1939 roku, zpotrafi być skutecznie uparta i tym razem dała poznać, że nie jest Salwadorem czy Bejrutem." Nasza opinia: propagandowy bełkot bezczeszcący pamięć tych, co zgineli w obronie kraju przed niebezpieczeństwami i radzieckimi najazdami we wrześniu 1939 roku.

xxx "o ile władze nie przywrócą Związkowi "Solidarność" należnego mu, a z trudów wywalczonego miejsca w społeczeństwie polskim, w Polsce panować będzie nadal poręcz, alienacja, niepewność i stagnacja. Ktoś powiedział, że jeśli odbiera się wolność jednemu, odbiera się wolność wszystkim. Walka o serca i umysły ludzkości zasada się w obecnych czasach na podstawowej kwestii: czy człowiek urodził się, by być wolnym, czy też niewolnikiem. We wszystkich krajach ludzie stwierdzają, że są wolni na mocy boskiego prawa, że są panami własnego losu i wybierają karę, by im służyły. Ci, którzy czynią inaczej, popekniają grzech i zbrodnicę przeciwko Bogu i ludziom" - słowa prezydenta Reagana - fragment przemówienia wygłoszonego w Kalifornii w dniu 9.10. ub.r.

xxx Lech Wałęsa złożył się 14.1. do Stoczni Gdańskiej z zamiarem podjęcia pracy na zajmowanym poprzednio stanowisku elektryka. Jako warunek przyjęcia do pracy zażądano od niego przedstawienia dwóch dokumentów zaświadczenia, że przez ostatni rok nigdzie nie pracował // oraz oświadczenia o finansach NZSS "Solidarność". Można oczekiwać, że wkrótce Lech zostanie przeniesiony z kategorii osób prywatnych do pasażerów, a z tymi to już nasze humanitarne prawo umie sobie poradzić.

xxx Pro rani WRONy! socjalizm bez definicji, państwo bez obywateli, odnowa bez reformy, samorząd bez samorządności, związki bez "Solidarności", związkowcy bez pracy, nieszkania w więzieniach, produkcja bez towarów, rolnictwo bez żywności, przyszłość bez nadziei /za: "Wiadomości Bizące" nr 67/

BĘDZIESZ...

Będziesz bity
Będziesz niewolny
Będziesz prześladowany
Zatrwoży się twoje serce
Wypraszysz się swoich narządów
Przedzisz się
Pochylisz
Znalejesz
Będziesz niewolnikiem

Będziesz bity
Będziesz niewolny
Będziesz prześladowany
Nie zatrwoży się twoje serce
Nie wypraszysz się swoich narządów
Nie przedzisz się
Wyprostujesz
Urośniesz
Będziesz wolny

DZIĘKUJEMY Korona-1600, Solidarni-1200, Swoi-1700, Prezas-500, Laboratorium-200, Bączek-6000, Zbych-1000, Beckenz-runy, Fan-2900, Stah-1000, Groch-500, Łos-600, Kora-200, Tul-4000, Uro-300

W numer zamknięto 16.1.1983 r. Wydaje Komisja Informacyjna Solidarności Walożającej